

**Oświadczenie złożone
przez senator Małgorzatę Adamczak
na 42. posiedzeniu Senatu
w dniu 22 października 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Jak wynika z doniesień medialnych („Dziennik Gazeta Prawna” nr 198, rok 15, 9–11 października 2009 r.), zawieszono prace rządowe nad przygotowaniem projektu ustawy o zawodzie pracownika socjalnego. Jedyną aktywność w tej materii obserwuje się w środowiskach pracowników socjalnych, którzy starają się przedłożyć obywatelski projekt ustawy dotyczącej zawodu pracownika socjalnego.

Skuteczna realizacja polityki społecznej państwa poprzez pomoc społeczną wymaga stworzenia korpusu osób dobrze realizującego swoje zadania, a przede wszystkim realizującego cele polityki społecznej. Niedopuszczalna jest sytuacja obecna, w której co do zasady pracownik socjalny jest zwykłym pracownikiem administracyjnym. Większość jego czynności ma charakter stricte urzędniczy: przygotowanie, gromadzenie dokumentacji, wydawanie decyzji administracyjnych. O zrównaniu pracowników pomocy społecznej z kadrami urzędów administracji publicznej świadczy chociażby tożsamość regulacji płacowych dotyczących pracowników socjalnych i pracowników samorządowych.

Tymczasem pomoc społeczna powinna być nastawiona na aktywne działanie, wychodzenie do drugiego człowieka z konkretną propozycją rozwiązania jego trudności. Niezbędne są: pomoc specjalistyczna, psychologiczna, kontakt z beneficjentami pomocy. Wobec tego konieczne staje się podjęcie bez zbędnej zwłoki prac nad projektem ustawy o zawodzie pracownika socjalnego, która kreowałaby odrębny od statusu pracowników administracji publicznej status pracowników pomocy społecznej. Konieczne staje się również stworzenie takich warunków pracy pracownikom socjalnym, aby mogli oni bez zakłóceń realizować skuteczne formy pomocy. Wiąże się to też z przygotowaniem odpowiednich rozwiązań płacowych oraz dotyczących kwalifikacji i szkoleń mających na celu dobre przygotowanie do świadczenia bezpośredniej pomocy drugiemu człowiekowi, a nie zza biurka, jak to w dużej mierze ma miejsce dotychczas.

W związku z tym proszę o odpowiedź, czy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej dostrzega ten problem, a jeśli tak, to w jaki sposób ma zamiar go rozwiązać?

Z wyrazami szacunku
Małgorzata Adamczak